

ANTONI GAŚSIOROWSKI (Poznań)

Podróże panującego w średniowiecznej Polsce

I. Wstęp. II. Sicut Numida (XI - XII w.). III. System rezydencjonalny XIII w. IV. Między Krakowem a Kujawami (XIV w.). V. Objazdy Jagiełły. VI. Kazimierz Jagiellończyk. VII. Między Krakowem a Wilnem (XVI w.). VIII. Trasy i popasy. IX. Przeniesienie stolicy a stabilizacja króla. X. Zakończenie.

I

Średniowieczna monarchia europejska była — można to stwierdzić bez przesady — królestwem objazdowym. W przeciwieństwie do władców starożytnego Rzymu, zazwyczaj rezydujących w stolicy imperium, król średniowieczny był *rex ambulans*¹. Zjawisko stałych zmian miejsc pobytu panującego występowało we wcześniejszym średniowieczu we wszystkich państwach europejskich — powszechność tego systemu udowodnił dla całej Europy H. C. Peyer². System podróży rozwinięty został przez władców karolińskich³, kontynuowany następnie w państwach sukcesji karolińskiej⁴.

Przyczyny mobilności władców średniowiecznych wyjaśniali już B. Heusinger i Th. Mayer⁵. Mówiąc słowami G. Duby, panujący „ciążył zmieniać miejsce pobytu, zarówno po to, by zużywać na miejscu plony swoich włości i korzystać z owocnej gościnności swoich podda-

¹ W polskiej historiografii użył tego określenia chyba po raz pierwszy S. Kutrzeba, *Starostowie, ich początki i rozwój do końca XIV w.*, Rozprawy AU, Wyd. Hist.-Filoz. XLV, 1903, s. 294 i n.

² H. C. Peyer, *Das Reisekönigtum des Mittelalters*, Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, LI, 1964, s. 1 - 21.

³ Por. A. Gauert, *Zum Itinerar Karls der Grossen*, w: *Karl der Grosse*, praca zbior. pod red. H. Beumanna, t. I, Düsseldorf 1965, s. 307 - 321.

⁴ C. Brühl, *Fodrum, Gistum, servitium regis*, Köln—Graz 1968 (praca podstawowa z obszerną literaturą przedmiotu).

⁵ B. Heusinger, *Servitium regis in der deutschen Kaiserzeit*, Archiv für Urkundenforschung, VIII, 1933, s. 26 - 159; Th. Mayer, *Das deutsche Königtum und sein Wirkungsbereich*, w: *Das Reich und Europa*, Leipzig 1941, s. 52 - 74 i mapy podróży królów i cesarzy od Karola Wielkiego po Karola IV Luksemburskiego (tamże).

nych, jak i po to, by w coraz to innym miejscu poświadczając konkretnie, przez swoją obecność, królewską władzę”⁶. Obecności panującego „w terenie” wymagały względy polityki wewnętrznej. Dziejopis cesarza Konrada, Wipo, pisał, iż król jeździ *pacem firmando, legem faciendo*⁷. Utwierdzenie pokoju wewnętrznego, wyrażające się przede wszystkim w funkcjach sądowych monarchy, było istotną przyczyną owych podróży. Równie istotnym elementem był czynnik ekonomiczny, słusznie podniesiony przez Duby⁸. System konsumpcji lokalnych nadwyżek dóbr królewskich i korzystania ze świadczeń i usług ludności nie należącej do włości panującego był wytworem przeważającej we wczesnym średniowieczu gospodarki naturalnej, która zmuszała panującego do szukania utrzymania dla siebie i zazwyczaj dość licznego dworu w terenowych ośrodkach produkcyjnych.

Formuła „objazdowego królestwa” narzucała szereg implikacji życiu politycznemu państwa, zmuszając do swoistej organizacji całego zarządu centralnego, znacznie utrudnionego wskutek częstego braku stale działającego, stabilnego ośrodka dyspozycyjnego państwa. System podróży królewskich często ograniczał rolę i znaczenie stolic państwa, które zresztą nie we wszystkich krajach zdołały się w ogóle trwale wykształcić — takim krajem bez stolicy były jak wiadomo, przez długie stulecia Niemcy⁹. Z drugiej strony podróże królewskie zapewniały dobry kontakt panującego z „terenem” likwidując część ujemnych skutków braku odpowiedniego lokalnego aparatu urzędniczego z jednej strony a organów przedstawicielskich z drugiej strony.

Rozwój i znaczenie podróży królewskich znalazły swe odbicie w europejskiej historiografii, poświęcającej wiele miejsca tak samym podróżom jak i ich ekonomicznym podstawom i wynikającym z nich implikacjom administracyjnym¹⁰. W Polsce problem nie był badany¹¹. Uzasadnia to podjęcie niniejszych studiów¹².

⁶ G. Duby, R. Mandrou, *Historia kultury francuskiej. Wiek X - XX*, Warszawa 1967, s. 19.

⁷ *Wiponis Gesta Chuonradi imperatoris*, s. 38, cytuję za C. Brühlem, o. c., s. 768.

⁸ Wykazał to przekonująco C. Brühl, o. c., szczególnie s. 175 i n., 278 i n.

⁹ *Das Hauptstadtproblem in der Geschichte*, Jahrbuch für Geschichte des deutschen Ostens, I, 1952 (Festgabe zum 90. Geburtstag Friedrich Meinekes); C. Brühl, *Zum Hauptstadtproblem in frühen Mittelalter*, Festschrift für Harald Keller, Darmstadt 1963, s. 45 - 70.

¹⁰ Bogatą literaturę zestawia ostatnio C. Brühl, Fodrum, s. 802 i n. Por. też ostatnio dla Czech I. Hlaváček, *Die Itinerare der Böhmisches Herrscher bis zum Jahre 1253 aus Verwaltungsgeschichtlicher Sicht*, Folia Diplomatica 1, Brno 1971, s. 113 - 127.

¹¹ Por. tylko uwagi S. Kutrzeby, o. c., s. 294 i n., podobnie marginalne uwagi J. Widajewicza, *Danina stołu książęcego w Polsce piastowskiej*, Lwów 1926, s. 47.

¹² Uwagi niniejsze są szczęśliwie szerzej zakrojonych badań autora na pod-

II

Dotąd nie znamy miejsc rezydowania władców polskich w X — XII w. Wiadomo że pojęcie grodu stołecznego¹³ w średniowieczu nie jest identyczne ze stałą rezydencją władcy, będącego w częstych podróżach. Rezydencje panującego widziano we wczesnym średniowieczu bądź w grodach naczelnych (*Gallowe sedes regni principales*), bądź w grodach kasztelańskich, bądź w dworach (*curiae*), mających być ośrodkami władzy książęcych¹⁴. Dla stuleci X - XI wszystkie te poglądy bazować muszą tylko na domysłach, żadne bowiem źródło nie informuje o tym zagadnieniu. Dopiero Gall Anonim (lib. I, c. 12), przeprowadzając swego rodzaju krytykę sposobu podróżowania i stacjonowania Bolesława Krzywoustego, przeciwstawił temu księciu czasy Bolesława Chrobrego, kiedy to ów król przebywać miał *in civitatibus et in castris*¹⁵. Niestety nie mamy pewności, czy Gall miał dobre informacje o podróżach Chrobrego, nie wiemy też dokładnie, co rozumiał przez *civitates et castra* — stolice państwa, prowincji, grody kasztelańskie czy opolne¹⁶. Natomiast Gall jest już w pełni chyba wiarogodnym informatorem o czasach Bolesława Krzywoustego — ten zaś, w przeciwieństwie do swego wielkiego poprzednika, stacjonować miał *in tentoriis, sicut Numida, vel in campis*¹⁷. W Polsce pierwszej połowy XII w. nie tylko książę podróżował *sicut Numida*; również goście przebywający na dworze wdowy po Krzywoustym, księżny Salomei, wędrować musieli wraz z nią *per aliquot dies, casas ac tentoria more Numidarum mutando*¹⁸.

Przekazy Galla i Ortlieba wskazują ponad wszelką wątpliwość, że książę podczas objazdów kraju przemieszczał w namiotach. Skądinąd wiemy, że specjalnie do rozbijania tych namiotów i opieki nad nimi powołana była nawet specjalna grupa ludności służebnej, zwana żerdnikami

różami królewskimi w Polsce. Osobno opracowane zostały zestawienia itinerariów Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły oraz dwu ostatnich Jagiellonów, wreszcie studium o stacjach królewskich w średniowiecznej Polsce. Dlatego też m. in. niniejszy artykuł pomija ekonomiczne podstawy podróży królewskich.

¹³ O stolicach Polski przede wszystkim F. Bujak, *Stolice Polski (Gniezno—Kraków—Warszawa)* w tegoż: *Studia geograficzno-historyczne*, Warszawa 1925, s. 253 n.; także O. Balzer *Stolice Polski 963 - 1138*, Lwów 1916; W. Hensel, *Najstarsze stolice Polski*, Warszawa 1960; G. Jabłonowski, *Polens Hauptstädte*, w: *Das Hauptstadtproblem*, o.c., s. 294 n.

¹⁴ Por. ostatnio K. Buczek, *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do początku XIV w.)*, Kwartalnik HKM, XVII, 1969, nr 2, s. 200 n.

¹⁵ *Monumenta Poloniae Historica* (MPH) t. II, s. 31 - 32.

¹⁶ Podnosi to słusznie K. Buczek, *Z badań*, s. 200.

¹⁷ MPH, I. c.

¹⁸ MPH t. II, s. 4. Obydwa „numidyjskie” cytaty zestawili już wcześniej K. Buczek, *Kto to byli żyrdnicy (żerdnicy)*, Kwartalnik HKM, V, 1957, s. 460.

(*perticarii*)¹⁹; ich produktywność kłaść trzeba na XI - XII w., podczas gdy w XIII w. nastąpił zanik i tej kategorii służebników.

Byłoby jednak nonsensem twierdzić, że panujący zamieszkiwał tylko w namiotach. Nie popełnimy błędu, zakładając, że w relacji Galla mamy do czynienia nie tyle z porównaniem czasów Krzywoustego z czasami Chrobrego, ile z porównaniem dwu modeli, być może stosunków polskich z zachodnioeuropejskimi. Wniosek ten wypływa jasno z porównania relacji Galla z relacją Ortlieba: obydwaj zetknęli się z oparciem podróży królewskich o system stałych miejsc noclegowych w miastach i zamkach (*Pfalzach*) królewskich, wytworzony już w tym czasie w Niemczech, gdzie zasadą było, iż *rex veniens per imperialia palatia*²⁰ i przeciwstawili mu system spotkany aktualnie w Polsce.

Relacja Galla o czasach Bolesława Chrobrego nie jest jednakże bez wartości; wydaje się, że odnieść ją można częściowo do czasów Krzywoustego, w pewnym sensie ignorując dokonane przez Galla przeciwstawienie. *Civitates et castra* rozumieć wtedy można jako główne grody państwa, podróżując pomiędzy nimi — władca musiał mieszkać *sicut Numida*.

Określenie „główne grody państwa” grzeszy oczywiście brakiem precyzji. Traktuję je jednak przede wszystkim jako te centra wczesnomiejskie, które zapewniały — w sensie lokalowym i higienicznym — możliwości pobytu panującemu i jego otoczeniu²¹. Możliwości te istniały zapewne w miastach, jak Gniezno, Poznań, Wrocław, Kraków, wcześniej na Ostrowie Lednickim (*palatia*), może w szeregu dalszych (większe grody, jak Łęczyca). Należy natomiast przypuszczać, że możliwości takich nie zapewniał przeciętny gród kasztelański, nie mówiąc już o wsiach. Nie ulega wątpliwości, że głównymi miejscami pobytu władcy były owe naczelne grody, w których rezydował on na zmianę; system ten można by nazwać rezydencjonalnym. Na terenie państwa pierwszych Piastów rozmieszczenie grodów — rezydencji gwarantowało możliwość przebycia dystansu między nimi w ciągu jednego dnia (np. Gniezno — Ostrów Lednicki — Poznań — Giecz itd.). Sytuacja uległa zmianie po przyłączeniu terytoriów sąsiednich plemion do państwa gnieźnieńskiego. Odległości pomiędzy większymi ośrodkami miejskimi państwa Bolesława Chrobrego i jego następców były w XI i XII w. zbyt duże, aby orszak księcia mógł je pokonać w ciągu jednego dnia²². Odległości te wzrastały na terenie

¹⁹ K. Buczek, *Kto to byli żyrdnicy*, s. 460.

²⁰ C. Brühl, *Fodrum*, s. 62. Zaś *palatia et pretoria habere debet princeps in his locis, in quibus ei placuerit* (Fryderyk Barbarossa, ibidem, s. 776).

²¹ Orszak panującego liczyć trzeba najskromniej na kilkadziesiąt osób, a ze służbami na ponad sto. C. Brühl, *Fodrum*, s. 68, 264, oblicza orszaki królów niemieckich i francuskich na kilkaset osób, słusznie chyba polemizuje z nim jego recenzent, J. Fleckenstein, *Historische Zeitschrift*, CCXII, 1971, s. 122 - 123.

²² Odległości pomiędzy grodami kasztelańskimi oblicza ostatnio T. Lalik, *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początków XII wieku*, *Studia*

dawnych obszarów międzyplemiennych. Powstawała więc konieczność popasów *in tentoriis*, przygotowywanych przez żerdników książęcych. O podobnych sposobach biwakowania władców słyszymy zresztą jeszcze sporadycznie na Litwie w XV w.²³ Władysław Jagiełło miał okazały namiot podróżny, szyty przez krawca Mikołaja z Lanckorony w 1393 r.²⁴; namioty takie służyły oczywiście długo podczas wypraw wojennych a podczas łowów będzie się długo używać budowanych specjalnie szałasów, zwanych też okołami²⁵. Jednakże rola namiotów jako miejsc noclegowych księcia w XI - XII w. wydaje się szczególnie duża. Wynika ona — jak należy przypuszczać — z braku odpowiednich punktów stacyjnych, położonych przede wszystkim w dobrach domeny królewskiej. Brak jakichkolwiek wiadomości o zarządzie tych dóbr w XI w. utrudnia tu wszelkie wnioski; wydaje się jednak słuszne wysunięte ostatnio przypuszczenie o bynajmniej nie powszechnym charakterze organizacji domeny książęcej w specjalne klucze skupione wokół określonych centrów²⁶. Należy też przypuszczać, że do rzadkości należało, w najwcześniejszym okresie, istnienie wiejskich posiadłości panującego zdolnych do zapewnienia mu odpowiednich warunków pobytowych. W oparciu o przekazy Galla i Ortlieba możemy przypuszczać, że organizacja wiejskich domów rezydencjonalnych księcia nie rozwinęła się przed połową XII w. i że wobec tego panujący, przenosząc się z jednego znaczniejszego grodu do drugiego, przemieszczał często w namiotach. Stan taki ograniczał w znacznym stopniu liczbę miejsc rezydencjonalnych panującego²⁷. Pobyty księcia w całym rozległym państwie XI — początków XII w. wymagały stałych podróży, połączonych z niejednokrotnymi stacjami w prymitywnych warunkach polowych. Taki obraz z początku XII w. zanotował właśnie Gall.

III

Sytuacja ta uległa zmianie w okresie następnym, podczas rozdrobnienia dzielnicowego. W XIII w., już w jego pierwszej połowie, spotykamy wyraźne ślady zmiany systemu objazdów księcia — ograniczonego teraz

z *Dziejów Osadnictwa*, t. V, 1967, s. 26 i n. O tempie posuwania się por. F. Ludwig, *Untersuchungen über die Reise- und Marschgeschwindigkeit im XII. und XIII. Jahrhundert*, Berlin 1897, ostatnio C. Brühl, *Fodrum*, s. 66.

²³ S. Wysłouch, *Postugi komunikacyjne w miastach W. Ks. Litewskiego na prawie magdeburskim do połowy XVI w.*, Wilno 1936, s. 30 i n.

²⁴ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 156, 158 - 164, 166, 191, 200, 204. Opieką i przewożeniem tych namiotów zajmowali się wówczas woźnice królewscy (*ibidem*, s. 166).

²⁵ *Ibidem*, s. 555: *pro edificatione tentorij alias ocol in Posina, venacione regali*.

²⁶ K. Buczek, *Z badań*, s. 202 i n. Dzieje domeny królewskiej w średniowieczu wymagają badań, dotąd prawie nie rozpoczętych.

²⁷ Bardzo nieliczne polskie dokumenty książęce sprzed roku 1200 (zebrane przez

znów do zacieśnionego terytorium swego księstwa. Mamy tu znów do czynienia z systemem rezydencjonalnym, przy czym ulega zmianie liczba i rodzaj rezydencji. Wystawiane liczniej przez książąt XIII w. dokumenty datowane są nie tylko w głównych miastach i grodach dzielnic, ale również w wiejskich posiadłościach książąt, w których przebywają oni teraz wcale często. Z 77 przebadanych pod tym kątem dokumentów księcia wielkopolskiego Przemysła I — 49 wystawionych zostało w głównych ośrodkach: Poznaniu (29) i Gnieźnie (20), 2 w Kaliszu, 26 w innych miejscowościach. Na 91 dokumentów Bolesława Pobożnego przypada: na Poznań 25, Gnieźno 25 i Kalisz 12, a 29 na inne ośrodki²⁸. Ze 120 zebranych przeze mnie dokumentów księcia krakowskiego i sandomierskiego Bolesława Wstydlwego — na Kraków przypada 58, na Sandomierz zaledwie 4, natomiast aż 17 na Korczyn, 9 — na Zawichost, 8 — na Osiek, wreszcie 24 na różne inne miejscowości²⁹. Zwraca tu szczególnie uwagę Osiek i Nowy Korczyn. Osiek (pod Staszowem) był zwykłą wsią książęcą — w wiek później Janko z Czarnkowa nazwie ją *quoddam predium* Kazimierza Wielkiego³⁰. Bolesław Wstydlwy otrzymał niegdyś Osiek w darze od opata świętokrzyskiego³¹. Korczyn nad Nidą był zapewne starą posiadłością książęcą, osadą otwartą, podniesioną w XIII w. do rangi miasta³². Podobny charakter miały w Wielkopolsce tego czasu ulubione miejsca pobytu książąt — Dłusko pod późniejszymi Pyzdrami³³, gdzie wystawionych zostało aż 9 z zachowanych dokumentów Bolesława Pobożnego, podobnie ulubiona zapewne rezydencja Przemysła I — Modrze (3 jego dokumenty), gdzie też przebywała i wdowa po księciu, Elżbieta³⁴,

Z. Kozłowską-Budkową, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, cz. I, Kraków 1937) w formułach datacyjnych wymieniają z reguły znaczniejsze grody, potem także klasztory.

²⁸ Według regestów zestawionych przez M. Bielińską, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław 1967, s. 236 i n.

²⁹ Daje się odczuć brak regestów dokumentów książąt małopolskich z XIII w. Zestawienie oparto na dokumentach publikowanych przez F. Piekosińskiego w *Kodeksie dyplomatycznym Małopolski* (KDM), *Kodeksie dyplomatycznym katedry św. Wacława* (KDKK), *Kodeksie dyplomatycznym miasta Krakowa* (KmK), ponadto *Kodeksie dyplomatycznym Polski* (KDP), *Zbiorze dokumentów małopolskich* S. Kurasia (ZDM), wreszcie kodeksach mogińskim, tynieckim i *Aktach grodzkich i ziemskich* (AGZ).

³⁰ MPH II s. 633. W 1430 r. Osiek otrzymał prawa miejskie (*Matricularum regni Poloniae summaria* — MRPS — IV cz. 3, suppl. nr 647).

³¹ KDP II s. 139, por. J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 226.

³² E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław 1965, s. 72 - 74 (tamże wcześniejsza literatura). Autorka kwalifikuje dwory jako osady obronne, co jako reguła wydaje się nie do przyjęcia.

³³ A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łódzkiej do końca XIV wieku*, *Slavia Antiqua*, XIII, 1966, s. 53.

³⁴ Kronika wielkopolska, MPH n.s. t. VIII, 1970, s. 118 (*in villa sua Modersz*).

czy Pobiedziska (położone w połowie drogi pomiędzy Poznaniem a Gnieznem, podniesione potem do rangi miasta), gdzie datowanych jest 5 dokumentów Przemyśla i 2 Bolesława.

Przekazy, informujące o pobytach panującego w XIII w. w różnych, zmieniających się miejscowościach — stolicach księstw, grodach kasztełańskich i dworach — nie dostarczają jednak wiadomości dla nas niezmiernie istotnej, a mianowicie, jak długo trwały jednorazowe pobyty księcia w jednej miejscowości, oraz, czy istniał stały plan objazdów wraz ze stałymi terminami tych pobytów w określonych miejscach. Zbyt nieliczne dokumenty, często ponadto niekonsekwentnie datowane, nie pozwalają na zestawienie w miarę pełnego itinerarium książąt. Tylko w formie hipotezy postawić można przypuszczenie, że jednorazowy pobyt księcia w określonej miejscowości nie przekraczał w zasadzie kilkunastu dni ³⁵. Również na drugie pytanie trudno dać pełną odpowiedź — tutaj jednak możemy wskazać na pewne charakterystyczne prawidłowości. Zwraca uwagę, że wszystkie dokumenty datowane przez książąt wielkopolskich w XIII w. około święta św. Wojciecha (23 IV) wystawiane były w Gnieźnie, a około św. Piotra (29 VI) w Poznaniu; podobnie przez książąt małopolskich około św. Stanisława (8 V) w Krakowie. Regularność tych pobytów jest bardzo wyraźna: na 58 możliwych do uchwycenia wypadków z lat 1211 - 1290 raz tylko zdarzyło się, że książę wielkopolski we wspomnianym dniu świątecznym nie bawił w zwyczajem ustalonym miejscu ³⁶ (Przemysł II 23 IV 1289 był nie w Gnieźnie, a w Brześciu Kujawskim) ³⁷.

Terminy te są łatwo zrozumiałe — łączą się z obchodami patronów kościołów gnieźnieńskiego, poznańskiego, krakowskiego ³⁸. Należy przypuszczać, że obchody tych świąt stanowiły okazję do znaczniejszych zjazdów w stolicach księstw, zjazdów, w których z reguły brali udział i książęta. Być może, że owe terminy nie pozostają też bez związku z posiedzeniami rady książęcej ³⁹. Podobnych regularnych terminów nie możemy

Informacja wydawców, że w Modrzu znajdował się gród (s. 188), nie została potwierdzona, jak dotąd, archeologicznie.

³⁵ Jeszcze krótszy okres — kilku dni — przyjmuje dla władców niemieckich C. Brühl, *Fodrum*, s. 172. W Polsce nie widać natomiast niemieckiego zwyczaju spędzania całej zimy w jednym miejscu.

³⁶ Pozytywnie potwierdzone są takie pobyty w Gnieźnie w l. 1211, 1231, 1233, 1239, 1242, 1244, 1248, 1250 - 1252, 1257, 1260, 1262, 1268, 1271, 1272, 1278, 1283, 1286 - 1288, 1290 a dla Poznania: 1232, 1246, 1247, 1250 - 1252, 1257, 1259 - 1263, 1266, 1279, 1280, 1284 - 1286, 1288 (zestawienie według M. Bielińskiej, o.c.).

³⁷ KDW II nr 637.

³⁸ Tutaj zwraca uwagę upadek kultu św. Wacława — patrona katedry krakowskiej — na rzecz nowego kultu św. Stanisława. Zaledwie w trzech latach (30 IX 1262 — KDP I nr 50, 28 IX 1278 — ibidem nr 59, 30 IX 1279 — KDKK I nr 81) możemy dopatrywać się związku dokumentów wystawianych przez Bolesława Wstydlwego ze świętem św. Wacława w Krakowie (29 IX).

³⁹ Owe stałe terminy nie korespondują natomiast z terminami i miejscami od-

natomiast uchwycić, jeżeli chodzi o miejsca spędzania przez panujących świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy — wiadomo np., że władcy karolińscy czy niemieccy posiadali swoje ulubione rezydencje, w których starali się spędzać owe święta⁴⁰. Pewna regularność pod tym względem pojawi się w Polsce, jak się zdaje dopiero w okresie późniejszym, za Władysława Jagiełły (z reguły Wielkanoc w Kaliszu lub Lwowie), będzie to jednak zapewne przede wszystkim wynik ogólnej regularności objazdów tego władcy⁴¹.

Jako miejsca rezydencjonalne panującego w XIII w. poczesne miejsce odgrywały dobra własne księcia. Dokumenty wystawiane i datowane były z reguły w miastach i wsiach należących do domeny. Zgoła wyjątkowo zdarzało się, że książę wydawał dokument podczas popasu w dobach rycerskich, jak np. Bolesław Wstydlivy w 1257 r. w Kostkach, kiedy to nawet zaznaczono, że dzieje się to *in territoriis militum*⁴². Nieco liczniejsze są wzmianki o stacjonowaniu książąt w klasztorach — na obydwu książąt wielkopolskich (Przemysła I i Bolesława Pobożnego) przypada po kilka tam wystawionych dokumentów⁴³, nie znam natomiast takich dokumentów wystawianych przez współczesnych synom Odonica książąt małopolskich — Bolesława Wstydliwego i Leszka Czarnego⁴⁴. Noclegi książąt w klasztorach musiały jednak mieć miejsce nieco częściej, atrakcyjne były bowiem posiadane z reguły przez klasztory dogodne warunki lokalowe. Tym niemniej pobyty XIII-wiecznych książąt polskich w klasztorach stanowiły wypadki raczej sporadyczne i zapewne krótkotrwałe — tutaj sytuacja przypomina wczesne dzieje podróży królów frankońskich i pierwszych niemieckich, którzy początkowo zjeżdżali do klasztorów rzadko i przede wszystkim *orationis causa*⁴⁵.

System rezydencjonalny — kolejne pobyty panującego w określonych miastach i wsiach należących do domeny książęcej, jest typowy — jak się zdaje — dla małych państw średniowiecznych typu polskich księstw dzielnicowych. Z każdej z kilku stałych rezydencji, w których prze-

bywania się wieców, por. S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV*, w tegoż: *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 24-26.

⁴⁰ C. Brühl, *Fodrum*, s. 27, 165 i n.

⁴¹ Por. niżej. Istniała jednak zapewne zawsze tendencja, aby najważniejsze święta spędzać w ośrodkach znacznych — por. opinię Jana Długosza, *Opera omnia XIII s. 521* (o Jagiellie): *Natales domini dies in Radom Wladislaus rex celebravit — arctum enim tempus attingere eum pro festo Christi locum insigniorem non sinebat*.

⁴² KDP III nr 35.

⁴³ Przemysł w Sulejowie, Owińskach (M. Bielińska, o.c., regesty nr P 15, 26, 47, 48), Bolesław Pobożny w Kościelnej Wsi i Owińskach (*ibidem* B 4 i 43).

⁴⁴ Pobyty księcia w Zawichoście traktuję jako pobyty w domenie. Sprawa nie jest jednak jednoznaczna, ponieważ na „pobyt” składały się co najmniej dwa czynniki — miejsce zamieszkania oraz ponoszenie kosztów świadczeń stacyjnych.

⁴⁵ C. Brühl, *Fodrum*, s. 26-27, 47, 117 i n.

bywał panujący, mógł on w ciągu jednego, dwu dni przenieść się w dowolne inne miejsce na terenie swego księstwa, wymagające jego tam obecności: na spotkanie z gośćmi, zjazd, posiedzenie, czy wreszcie dla obrony nagle zagrożonego odcinka granicy państwowej. Ślady systemu rezydencjonalnego przetrwały w znakomity sposób w ostatnim z polskich księstw dzielnicowych — na Mazowszu. W możliwych do ustalenia dla XV w. świadczeniach na rzecz księcia zarządców poszczególnych starostw książęcych na Mazowszu, J. Senkowski w przekonujący sposób doliczył się symptomatycznej sumy około 52 tygodni stacyjnych — pozostałości po regularnych pobytach księcia w ciągu roku kolejno w określonych włościach swej domeny⁴⁶.

IV

Po zjednoczeniu państwa — przede wszystkim Wielkopolski i Małopolski — około 1314 r. system podróży królewskich nawiązał na pozór do tradycji sprzed okresu rozbicia dzielnicowego. Władysław Łokietek podróżował bardzo często pomiędzy Kujawami a Krakowem. Dacie wciąż bardzo nielicznych dokumentów królewskich z lat 1314 - 1333⁴⁷ pozwalają wysunąć przypuszczenie, że król rezydował jednak przede wszystkim w Krakowie, odbywając tylko dość częste podróże na północ. Źródła potwierdzają pobyty Łokietka na Kujawach i w Wielkopolsce w latach: 1316, 1317, 1318, 1319, 1321, 1324, 1325, 1326, 1327, 1328/9, 1331⁴⁸. Pobytu w dzielnicach północnych łączą się w tych latach niewątpliwie z narastającym zagrożeniem krzyżackim ojczystych ziem króla. Brak wiadomości o regularnych objazdach przez Łokietka kolejno mniejszych ośrodków kraju; być może jest to jednak tylko wynik systemu pracy kancelarii królewskiej, która mogła ograniczać do minimum wystawianie (i datowanie) dokumentów poza głównymi centrami kraju. Stosunkowo mało liczne są dokumenty wskazujące na pobyty Łokietka nawet w takich ośrodkach politycznych państwa, jak Poznań (1324, 1325, 1326, 1327, 1329) czy Sandomierz (1315, 1320, 1321, 1329, 1331). Do wyjątków należą dokumenty wystawiane przez Łokietka w ośrodkach wiejskich, jak Walewice (28 III 1316) czy znany nam już Osiek (16 XII 1322), podobnie w klasztorach (Sulejów — czerwiec 1318, Szczyrzyc — listopad 1324). Obserwujemy natomiast dość długie okresy pobytów Łokietka w Krako-

⁴⁶ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 41 in., por. też ostatnio T. Kiersnowska, *Trzynastowieczna siedziba książęca w Błoniu*, Kwartalnik HKM, XIX, 1971, s. 447 i n.

⁴⁷ Ich najpełniejsze zestawienie dał A. Preissner, *Dokumenty Władysława Łokietka. Chronologiczny spis, regesty i bibliografia edycji*, Rocznik Biblioteki PĀN w Krakowie, XI, 1965, s. 157 i n.

⁴⁸ A. Preissner, o.c. Rok 1331, nie potwierdzony datacją dokumentów, to data bitwy pod Płowcami.

wie, jak np. 18 V - 27 VI 1315, 19 VI - 15 VIII i 29 IX - 30 XI 1317 itp.⁴⁹ Wydaje się, że Kraków odgrywa w tym okresie wyjątkowo znaczną rolę jako stolica państwa i główna siedziba władcy.

System podróży Łokietka kontynuowany był przez jego syna⁵⁰. Kazimierz Wielki podróżował często pomiędzy Brześciem Kujawskim a Krakowem; po roku 1340 jako nowy kierunek dość częstych wyjazdów królewskich pojawiła się Ruś. Król bywał dość często w Wielkopolsce — zazwyczaj w drodze na Kujawy (lub w powrocie z Kujaw). Tak np. pobyty Kazimierza Wielkiego w Poznaniu (P) i Kaliszu (K) znane są z lat 1333 (P), 1334/5 (P), 1337 (P), 1338 (K, P), 1340 (tylko Pyzdry), 1341 (P), 1343 (K, P), 1345 (P), 1346 (K), 1347 (tylko Konin i Pyzdry), 1348 (P), 1350 (K, P), 1353 (P), 1355 (K), 1358 (tylko Gniezno), 1359 (tylko Ciążęń, Żnin, Konin), 1360 (P), 1361 (P), 1362 (P), 1364 (P, K), 1365 (P), 1367 (K, P), 1368 (K, P), 1370 (P). Widać więc, że na 37 lat panowania Kazimierza, zaledwie w 13 latach brak wiadomości o pobycie króla w Wielkopolsce. Krótkie pobyty Kazimierza Wielkiego potwierdzone są w szeregu innych miast królewskich, stających się teraz ośrodkami zarządu lokalnego, rezydencjami starostów i ich burgrabiów, centrami formujących się powiatów sądowych: w Koninie, Pyzdrach, Kruszwicy, Wiślicy, Sączu, Bieczu itd. Spotykamy też króla wcale często w ośrodkach dóbr biskupich, jak arcybiskupi Żnin (I 1358, II 1359, II 1361, I 1365, I 1370) czy Łowicz (V 1350, IV 1369), podobnie w należącym do biskupów poznańskich Ciążeniu (I 1359, I 1365, I 1368). W dalszym ciągu dłuższe okresy spędzał jednak król w Krakowie, spełniającym nadal funkcje stołecznego i centralnego ośrodka władzy w państwie. Wciąż nieliczne dokumenty wystawiane przez kancelarię królewską potwierdzają pobyty Kazimierza w stolicy przez dłuższe okresy, np. w dniach 15 V - 11 VI i 4 X - 23 XI 1336⁵¹, tylko w Krakowie wystawiane są znane do dziś dokumenty (aczkolwiek bardzo nieliczne, ogółem 6) z okresu 29 I - 4 X 1339⁵², podobnie z pierwszej połowy 1342 i 1344 r. (5 i 6 dokumentów)⁵³ itp. Z dużą

⁴⁹ Ścisłość tego stwierdzenia osłabia wąska baza źródłowa. Tak np. z wiosny 1315 r. znamy zaledwie trzy dokumenty Łokietka, datowane w Krakowie 18 V, 31 V i 27 VI — nie można wykluczyć, że np. pomiędzy 1 a 27 czerwcem księcia nie było w stolicy.

⁵⁰ Uwagi o podróżach Kazimierza Wielkiego oparte na przygotowanym przeze mnie itinerarium tego władcy.

⁵¹ KDM nr 204, Dogiel, *Codex diplomaticus Regni Poloniae* IV, s. 55, KDM nr 645 i 646, *Diplomata monasterii Clarae Tumbae* nr 61, KDM nr 647, ZDM nr 38, KmK nr 375, KDM nr 206.

⁵² KDM nr 657, MRPS I suppl. nr 12, KDP III nr 90, MRPS IV suppl. nr 133, KDM nr 659, ZDM nr 922.

⁵³ KDM nr 668, ZDM nr 927, KDKK nr 172, ZDM nr 42, *Lehns- und Besitzkunden Schlesiens*, I, s. 317, ZDM nr 928; ZDM nr 44, *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, nr 3, MRPS III suppl. nr 22, KDP III nr 95, ZDM nr 930, KDP II nr 493.

dożą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że Kazimierz Wielki spędził w Krakowie po kilka miesięcy w roku (włączając w to podkrakowskie ośrodki rekreacyjne typu Niepołomic).

Zjawiskiem charakterystycznym dla rządów Kazimierza Wielkiego są zagraniczne wyjazdy tego władcy. Wcześniejsze źródła nie przynoszą informacji o opuszczaniu przez panujących książąt i królów granic swego kraju. Inaczej jak władcy krajów ościennych, Władysław Łokietek nie wyjeżdżał — jak się wydaje — za granicę. Uprzedzając tok wywodów można podnieść, że wyjazdy takie były zupełnym wyjątkiem i u Jagiellonów: Władysław Jagiełło w latach 1412 i 1423 bawił z wizytami na Węgrzech, nawet takich podróży nie odbył, jak się zdaje, jego młodszy syn Kazimierz, nie wyjeżdżali dalej poza granice kraju po wstąpieniu na tron Jan Olbracht (poza zjazdem w Lewoczy w 1494 r.) i Aleksander, zaledwie raz wyjechał z kraju Zygmunt Stary (zjazd wiedeński 1515 r.). Kazimierz Wielki bywał wielokrotnie na dworach obcych — u Andegawenów i Luksemburgów. Znamy jego pobyty w Pradze w latach 1335, 1341, 1356, podobnie w Budzie lub Wyszehradzie w latach 1335, 1338, 1342 (?), na Morawach (1336) i na Słowacji (1362), wreszcie najprawdopodobniej w Malborku (1366). Wyjazdy te w większości przypadają na pierwszą połowę rządów ostatniego Piasta; wydaje się, że ich przyczyną była trudna sytuacja międzynarodowa Polski w tym okresie, zmuszająca króla do częstych wojaży dyplomatycznych. W dziejach polskich podróży królewskich wyjazdy zagraniczne Kazimierza Wielkiego stanowią epizod o charakterze wyjątkowym⁵⁴.

Przedstawiony obraz podróży i rezydowania w stolicy dwu ostatnich Piastów jest najpewniej wynikiem dążeń panującego do modernizacji władz centralnych kraju, odejścia od instytucji władzy delegowanej na rzecz wzmocnienia znaczenia stolicy państwa i stabilizacji w niej organów zarządu. Niemały wpływ na ten stan rzeczy miały stosunki gospodarcze: w wyniku znacznego rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej król nie musi już na miejscu konsumować nadwyżek żywnościowych produkowanych w domenie. Żywność potrzebna dla wyżywienia dworu dostarczana jest przez rozsiane wokół Krakowa dobra należące do wielkorządców krakowskich, a niejednokrotnie dokupywana na targu⁵⁵.

V

Dążenia do większej stabilizacji ośrodka władzy w stolicy państwa uległy rozpadowi po śmierci Kazimierza Wielkiego, a ostatecznie po śmierci królowej Jadwigi (1399). Powstaniu nowego państwa polsko-li-

⁵⁴ Wymagałyby baczniejszego prześledzenia przyczyny zaniechania wyjazdów królewskich poza granice kraju w stuleciach XV i późniejszych.

⁵⁵ Taki obraz dają i u schyłku XIV w. rachunki dworu królewskiego.

tewsko-ruskiego, o rozległości przerastającej wielokroć dawniejszy obszar państwa Piastów, nie towarzyszyło uformowanie się nowej administracji terenowej, odciążającej panującego od konieczności osobistego doglądania a często bezpośredniego sprawowania administracji i sądownictwa lokalnego. Ów system osobistego sprawowania przez króla pewnych funkcji zarządu lokalnego utrzymywał się w tym czasie zapewne na Litwie — Władysław Jagiełło zastosował go w całej pełni i w Koronie.

Rządy Władysława Jagiełły były okresem stałej ruchliwości króla. Podróże Jagiełły miały z reguły charakter ciągłych objazdów kraju, odwiedzania ważniejszych miast, ośrodków administracyjnych w całej Koronie⁵⁶. System stałych objazdów Jagiełły ustalił się na przełomie XIV i XV w., po śmierci Jadwigi; za jej życia król więcej czasu spędzał w Krakowie i w małopolskich, podkrakowskich królewskich siedzibach. Po 1399 r. Jagiełło podróżował po kraju z uderzającą regularnością: po spędzeniu zimy na Litwie, około połowy karnawału ruszał do Polski. Koło śródpokościa bawił kilka dni w Krakowie, po czym rozpoczynał wielki objazd Wielkopolski i Kujaw — wracał z niego (z reguły do Nowego Korczyna) zazwyczaj około połowy sierpnia i po kilkudniowym odpoczynku wyjeżdżał na drugi wielki objazd — jesienną podróż po polskiej Rusi Halickiej i Podkarpaciu, kończąc ją z reguły około św. Marcina (11 listopada) w Niepołomicach. Stąd — nie zawsze wstępując do Krakowa — w końcu listopada Jagiełło jechał znów na Litwę, docierając na święta Bożego Narodzenia do Grodna lub Wilna.

Podróże Władysława Jagiełły znamy wyjątkowo dokładnie dzięki obszernej bazie źródłowej jego itinerarium — coraz liczniejszym dokumentom (około 3000), rachunkom dworu, księgom sądowym odnotowującym daty sądów *in praesentia domini regis*, wreszcie szczegółowemu przekazowi Długosza⁵⁷. Studiując itinerarium Jagiełły można już z większą dozą prawdopodobieństwa próbować ustalić pewne zasady rządzące objazdami królewskimi w pierwszej tercji XV w.

Czynnikiem szczególnie rzucającym się w oczy, przy analizie objazdów Jagiełły, jest wspomniana już ich regularność. Stałe pobyty panującego w określonych dniach w tych samych miejscowościach obserwowaliśmy już w XIII w. Pewnej regularności podróży ostatniego Piasta dopatrywał się już dawniej — nie bez racji — S. Kętrzyński, wskazując na fakt, że „przeważna część znanych nam pobytów Kazimierza Wielkiego w Wielkopolsce przypadała na miesiące zimowe, zwłaszcza styczeń i luty, pobyt w innych miesiącach jest rzadki, zawsze niezwykle i krótkotrwały”. Zauważył też Kętrzyński kilkakrotne pobyty Kazimierza Wiel-

⁵⁶ Por. A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386 - 1434*, Warszawa 1972.

⁵⁷ O tym ostatnim por. A. Gąsiorowski, *Długoszowe itineraria królewskie*, *Roczniki Historyczne*, XXXVI, 1970, s. 109 - 126.

kiego w Przedborzu, zawsze około 8 września. Autor uważał słusznie, że „taki oznaczony z góry system istnieć musiał, ulegał jednak częstym zmianom”⁵⁸. Ów stały system istniał również za czasów Jagiełły — król odbywał swoje objazdy według stałego programu: Do Wielkopolski jechał wiosną, na Ruś — wczesną jesienią lub wiosną zamiast wyprawy do Wielkopolski, na Litwie spędzał wczesną zimę; w Jedlni bawił na Zapusty, w Kaliszu (lub we Lwowie) obchodził Wielkanoc, Narodziny NMP święcił najczęściej w Sandomierzu, około św. Marcina zjeżdżał do Niepołomic⁵⁹. Owa regularność podróży nie była tajemnicą już dla współczesnych — zwyczajowego przyjazdu króla spodziewano się w określonych dniach w stałych miejscach, jak o tym może świadczyć wypowiedź Jakuba z Koniecpola, informującego swoich korespondentów, iż król *ad festum Pasche proximum affuturum debet in Calis sine dubio constitui et deinde more solito* [podkr. aut.] *ad terras Cuyauie transibit*⁶⁰.

Podróże Jagiełły nazywamy tu objazdami kraju, dlatego że król spędzał na nich olbrzymią większość każdego roku, a przede wszystkim dlatego, że trasy podróży wiodły olbrzymimi łukami przez prawie wszystkie ważniejsze centra polityczne kraju — stolicy wszystkich województw i większość miast powiatowych (szczególnie w Wielkopolsce). W każdym z nich król popasał, zazwyczaj przez kilka dni. Były to właśnie — podkreślam — objazdy centrów politycznych, nie zaś ośrodków domeny. W wielu położonych peryferyjnie królewszczynach, jak np. Ujście, Rogoźno, Babimost król zapewne nie był ani razu, w innych, jak Międzyrzecz, Wałcz, Drahim, zaledwie raz (1426).

W sytuacji nadmiernego rozwoju instytucji władzy delegowanej, stałych objazdów królewskich, znaczenie stolicy państwa — Krakowa, zeszło na plan dalszy. Położony skrajnie ekscentrycznie w stosunku do terytorium nowego państwa, oddalony od głównej areny działań politycznych, a po śmierci Jadwigi także militarnych, granicy polsko- i litewsko-krzyżackiej, Kraków gościł króla bardzo rzadko: kilka dni w śródpόściu i — już nie zawsze — kilka dni w listopadzie. Bywały lata, że Jagiełło w ogóle nie odwiedzał Krakowa: nie znamy żadnego potwierdzenia jego pobytu w stolicy np. pomiędzy marcem 1414 r. a marcem 1416 r., podobnie listopadem 1417 r. a marcem 1420 r.

Omijanie przez Jagiełłę Krakowa miało po części swoje źródło zapewne i w niechęci króla do przebywania w stolicy, nad którą przenosił swoje małomiasteczkowe, wiejskie i leśne rezydencje. Należał do nich w pierwszym rzędzie małopolski Nowy Korczyn⁶¹, gdzie właśnie w 1403 r.

⁵⁸ S. Kętrzyński, *O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1913 (odbitka z Rozpraw AU), s. 45.

⁵⁹ Por. A. Gąsiorowski, *Długoszowe itineraria*, s. 122.

⁶⁰ *Codex epistolaris Vitoldi* nr 765.

⁶¹ Dokumentacja u A. Gąsiorowskiego, *Itinerarium*, passim.

król rozpoczął budowę zamku⁶² — tu prawie co roku Jagiełło bawił kilkakrotnie. Obok Korczyna do ulubionych rezydencji Jagiełły należały dwory w Niepołomicach, Jedlni, Radoszycach, Przyszowie, podobnie na Rusi w Glinianach, Medyce, Dobrostanach, Oziminie⁶³ — wszystkie one jednak nie mogły się równać pod względem częstości pobytów w nich króla z Korczynem. Rezydencje takie, utrzymywane zresztą i przez władców wcześniejszych, że przypomnimy wspomniane wcześniej Modrze, Dłusko, Osiek, rozbudowywane i przez Kazimierza Wielkiego (Janko z Czarnkowa wspomina o *curii* w Przedborzu przez króla *de novo fundatis et pulcherrime ac sumptuose constructis*⁶⁴) miały jednak charakter przede wszystkim rekreacyjny i w olbrzymim państwie polsko-litewsko-ruskim nie mogły zastąpić jego stolicy.

Bogata baza źródłowa itinerariów Jagiełły pozwala jednocześnie przynajmniej po części wyjaśnić zajęcia króla podczas objazdów. Były nimi przede wszystkim kontrola sądownictwa i administracji lokalnej a ponadto kontakty panującego z najszerzej pojętym „terenem”, nie posiadającym jeszcze pełnoprawnej reprezentacji, która na skalę ogólnopolską powstanie dopiero w drugiej połowie XV w.⁶⁵ Jedną z najistotniejszych czynności króla podczas objazdów były sądy *in curia domini regis*, odbywane regularnie w większości powiatów właściwej Wielkopolski (prócz Nakła i Kcyni), w stolicach województw centralnych (Sieradz, a częściej podsieradzka Brodnia⁶⁶, Łęczyca, Brześć Kujawski, rzadziej Radziejów, Przedecz i Kruszwica) oraz w siedzibach powiatów i w dworach królewskich Małopolski (Przedbórz, Radoszyce, Opoczno, Nowy Korczyn, Wiślica, także Parczew, Skoki, Lublin, Sandomierz), wreszcie na Rusi (Lwów, Medyka)⁶⁷.

Regularne terenowe sądy królewskie stanowiły istotny czynnik lokalnego sądownictwa w Polsce pierwszej tercji XV w., stanowiąc praktycznie rodzaj sądów wyższej instancji, do których sądy ziemskie odsyłały wiele spraw ważniejszych i trudniejszych, bardziej skomplikowanych, a także sprawy osób wyłączonych spod jurysdykcji zwykłych sądów te-

⁶² *Rachunki z prac budowlanych na zamku w Nowym Mieście Korczynie w latach 1403 - 1408*, wyd. J. Karwasińska, Kwartalnik HKM IV, 1956, zeszyt dodatkowy.

⁶³ Dane według A. Gąsiorowskiego, *Itinerarium*, passim.

⁶⁴ MPH II s. 631 - 632.

⁶⁵ Skład polskiego sejmiku walnego (*conventio generalis*, *parlamentum*) pierwszej połowy XV w. czeka na zbadanie.

⁶⁶ O tych sądach por. A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne w Brodni w XV wieku*. Czasopismo Prawno-Hist. XXIII, 1971, z. 1, s. 171 - 178.

⁶⁷ Zapisy z posiedzeń tych sądów znajdują się w lokalnych księgach ziemskich, zachowanych do dziś częściowo w AGAD (Łęczyca, Sieradz, Brześć, Kowal, Przedecz), Archiwum Państwowym w Poznaniu (Poznań, Kościan, Gniezno, Konin, Pyzdry, Kalisz), podobnie w Lublinie (Lublin) oraz w Krakowie (Kraków, Niepołomice, Nowy Korczyn).

renowych. Na sądach dochodziło też najczęściej do kontaktów króla z okolicznym rycerstwem, które — widać to szczególnie wyraźnie w nagłówkach podających skład roków sądowych w Wielkopolsce — licznie zjeżdżało do miast powiatowych podczas pobytu tam króla. Mniej natomiast wyraźnie widoczny jest kontakt Jagiełły z rycerstwem za pośrednictwem lokalnych sejmików, o których jeszcze w początkach XV w. posiadamy niewiele wiadomości. Daty sejmików ziemskich, zebrane pieczołowicie przez A. Pawińskiego, najczęściej nie korespondują z kalendarium podróży Władysława Jagiełły⁶⁸. Prawie regułą były natomiast pobyty króla na sejmach walnych⁶⁹. Formułą najszerszego kontaktu Jagiełły z rycerstwem terenowym były jednak, jak się wydaje, właśnie posiedzenia sądowe. Formuła ta nie była najpewniej własnością Jagiełły, sądy książęce zawsze bowiem ściągały szeroki krąg zainteresowanych, wiele wcześniej ich rolę zdawał się podkreślać Wipo⁷⁰, jednakże za czasów Jagiełły znalazła ona chyba najpełniejszy wyraz. Owo znaczenie sądownictwa w objazdach Władysława Jagiełły rysuje się tym bardziej wyraźnie, że, jak zobaczymy, Jagiełło był ostatnim z władców polskich odbywających tak regularnie swoje sądy terenowe.

VI

Po śmierci króla jego starszy syn nie kontynuował ojcowskich objazdów. Większość swego sześcioletniego pobytu w kraju (1434 - 1440) Władysław Jagiellończyk spędził w Krakowie, skąd wyjeżdżał tylko sporadycznie. Młody król ani razu nie był we właściwej Wielkopolsce, ani razu na Litwie, zaledwie trzy razy we Lwowie⁷¹. Krótki okres panowania, młodociany wiek i skupienie w tym okresie władzy w rękach grupy panów małopolskich są czynnikami, które najpewniej wpłynęły na ową stabilizację króla w Małopolsce, przede wszystkim w Krakowie.

Kazimierz Jagiellończyk po koronacji w 1447 r. początkowo, jak się wydaje, nawiązywał do formuły objazdów rozwiniętej przez ojca⁷². Późnym latem 1447 r. dokonał inauguracyjnego objazdu Wielkopolski, odprawiając po drodze sądy w Warcie, Brodni, Kaliszu, Pyzdrach i Poznaniu⁷³, potem, po sierpniowym sejmie piotrkowskim wyjechał na Litwę,

⁶⁸ A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie*, Warszawa 1895, Dodatek.

⁶⁹ Liczne wiadomości podaje Długosz, *Opera omnia*, XIII, passim.

⁷⁰ Por. wyżej, przypis 7.

⁷¹ S. Kwiatkowski, *Itinerarium Władysława (III.) Warneńczyka, króla Polski i Węgier*, Album uczącej się młodzieży polskiej poświęcone Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu, Lwów 1879, s. 453 i n.

zestawił F. Papée, *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich*, t. I, Kraków 1903, s. 381 - 404.

⁷² Pełnego itinerarium Kazimierza Jagiellończyka brak. Podróże z lat 1480 - 1492. 1903, s. 381 - 404.

⁷³ Warta (23 VII 1447) — AGAD Sieradz terr. 11 k. 182; Brodnia — A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne*, o.c.; Wielkopolska — A. Gąsiorowski, *Wielkopolska*

latem roku następnego objechał Ruś Halicką⁷⁴. W latach następnych przebywał wiele na Litwie (1449, 1451/2, 1452/3) co, jak wiadomo, miało związek ze sporami pomiędzy młodym królem a panami polskimi. Latem 1450 r. objechał znów Wielkopolskę, odprawiając tu sądy, m. in. w Sieradzu, Brodni, Kaliszu, Kościanie, Pyzdrach i Koninie oraz w Łęczycy, a zapewne i w Poznaniu⁷⁵, w roku 1451 bawił znów na Rusi Halickiej⁷⁶. Dawna regularność objazdów została jednak złamana. Pobytu w Koronie stały się rzadsze, dłuższe okresy Kazimierz Jagiellończyk spędzał na Litwie. W przeciwieństwie do Jagiełły, który przebywał na Litwie tylko zimą, a swoje objazdy celebrował tylko na terenie Polski (znamy tylko jeden wielki objazd ziem ruskich Litwy, dokonany przez króla po zwycięstwie grunwaldzkim, latem 1411 r.) Kazimierz spędzał na Litwie długie okresy. Pobytu te nasiliły się szczególnie po zakończeniu wojny trzynastoletniej. Powody tego stanu rzeczy są jasne — Jagiełło po ugodzie ostrowskiej 1392 r. nie sprawował już rządów bezpośrednich na Litwie, pozostawiając je książętom — Witoldowi, Świdrygielle, Zygmuntowi Kijestutowiczowi. Kazimierz przez cały czas swych rządów w Polsce jednocześnie bezpośrednio zarządzał Litwą. Po zakończeniu wojny trzynastoletniej, w której zresztą Litwa nie brała udziału, wschodnia granica państwa litewsko-ruskiego stała się na długie lata punktem neutralnym całego państwa jagiellońskiego, wymagającym częstych pobytów króla na Litwie. I. Sułkowska obliczyła, że „mniej więcej 1/3 część 45-letniego panowania Kazimierz Jagiellończyk spędzał na Litwie”⁷⁷. Tylko w ostatnim dwunastoleciu swych rządów na Litwie król przebywał przez całe lata 1480 - 1483, dużą część lata 1484 r., 1486, zimą 1488 r., późną zimą 1490 r., wreszcie na Litwę zjechał w październiku 1491 r., aby pozostać tu już do śmierci w czerwcu 1492 r.⁷⁸ Podróże po ziemiach koronnych stały się rzadsze — po zakończeniu wojny trzynastoletniej np. w Poznaniu król bawił zaledwie kilką razy (1470, 1472, 1475, 1485)⁷⁹, podobnie rzadkie stały się pobytu we Lwowie (po roku 1480 był tu król tylko raz, w 1485 r.)⁸⁰.

w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza, *Studia Źródłoznawcze* XV, 1970 (wyd. 1971), Dodatek, s. 190.

⁷⁴ J. Długosz, *Opera omnia*, t. XIV, s. 51 i n.; *Knigi polskiej koronnoji metriki* XV. stoletija, t. I, Warszawa 1914, s. XVII n, nr 60 - 89.

⁷⁵ Sieradz 24 III (AGAD, Sieradz terr. 11 k. 235v), Brodnia — A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne*, o.c.; Wielkopolska — A. Gąsiorowski, *Wielkopolska w ostatnich księgach*, Dodatek s. 190; Łęczyca 18 VI (AGAD, Łęczyca terr. 12 k. 244).

⁷⁶ Długosz, *Opera omnia*, t. XIV, s. 90.

⁷⁷ I. Sułkowska, *Księgi polskiej kancelarii koronnej w drugiej połowie XV wieku*, *Studia Źródłoznawcze*, VI, 1961, s. 90 n., i zestawienie na s. 98 - 99.

⁷⁸ F. Papée, o.c., *passim*.

⁷⁹ J. Długosz, *Opera omnia*, t. XIV, s. 544, 575, 634, F. Papée, o.c., s. 388 (1485 r.).

⁸⁰ F. Papée, o.c., s. 389.

W sytuacji sprawowania bezpośrednich rządów w obydwu państwach, funkcje stołeczne dzieliły też wyraźnie dwa miasta — Wilno i Kraków. W polskiej stolicy Kazimierz przebywał niewiele — w zestawionym przez F. Papée go itinerarium króla za lata 1480 - 1492, na pobyty w Krakowie przypadają okresy 9 V — 17 VI 1485, 9 IV — 6 X 1487, 7 V — 15 X 1490, wreszcie przełom lipca i sierpnia 1491 r.⁸¹ Pobyty w stolicy były więc dość rzadkie, trwały za to z reguły dłużej niż popasy Jagiełły w Krakowie.

Nowością w podróży Kazimierza Jagiellończyka były pobyty króla na prowincjonalnych sejmach generalnych⁸². Jagiełło z reguły nie odwiedzał lokalnych zjazdów szlacheckich, o których zresztą w pierwszej tercji XV w. słyhać jeszcze niewiele. Około połowy stulecia formują się i wzmagają aktywność sejmy dzielnicowe, przede wszystkim wielkopolski w Kole i małopolski w Nowym Korczynie⁸³. W drugiej połowie stulecia rośnie też wyraźnie częstotliwość zbierania się sejmów walnych, obradujących zazwyczaj w Piotrkowie⁸⁴. Kazimierz Jagiellończyk bardzo często bywał teraz nie tylko na sejmach walnych, ale i na prowincjonalnych. Tylko itinerarium z lat 1480 - 1492 wykazuje pobyty króla na sejmach: w Lublinie 13 I — 20 II 1484, Piotrkowie w latach 1484 (20 XI — 19 XII), 1485 (cały grudzień), 1487 (styczeń), 1488 (20 IV — 20 V oraz 28 X — 19 XI), 1489 (10 VIII — 11 IX) i 1490 (21 X — 8 XII), w Krakowie w 1490 r. (maj), podobnie w Toruniu (marzec — kwiecień 1485), Kłodawie (przełom marca i kwietnia 1487), Radomiu (wrzesień 1491)⁸⁵. Pobyty Kazimierza na sejmach kolskich są wyraźnie uchwytnie już wcześniej, tak np. w Kole przebywał król na sejmach dzielnicowych w latach: 1457, 1464, 1465, 1467, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1479, wreszcie 1485⁸⁶.

⁸¹ Ibidem, s. 388.

⁸² Stosuję terminologię J. Bardacha, *O genezie sejmku polskiego*, w: VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich, VII: Historia Państwa i Prawa, Warszawa 1959, s. 5 i n.

⁸³ Chronologia tego procesu, mimo wielu prac starszych (A. Pawiński, F. Piekosiński, H. Chodynicki i in.) i nowszych (J. Włodarczyk, H. Ruciński), nie została ustalona i wymaga dalszych badań. Początki sejmów obejmujących swym zasięgiem szeroką Wielkopolskę (odbywanych najczęściej w Kole) wiązać można z dużą dozą prawdopodobieństwa z latami po 1440, kiedy to działał na tym terenie namiestnik królewski (*locumtenens*) Wojciech Małski.

⁸⁴ Najpełniejsza dotąd chronologia średniowiecznych sejmów u F. Piekosińskiego, *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*, Rozprawy AU, Wyd. Hist.-Filoz., 39, 1900, s. 171 i n. Chronologia ta wymaga nowego opracowania.

⁸⁵ F. Papée, o.c., s. 386 i n.

⁸⁶ J. Długosz, *Opera omnia*, t. XIV, s. 241 (1457 r.), 389 (1464), 421 (1465), 479 (1467?), 511 (1468), 545 (1470), 682 (1479), MRPS I nr 899 (1472), 1177 n. (1474), 1344 n. (1476), 1750 n. (1485).

Dla pobytu na sejmie król podejmował osobne podróże, np. do Lublina w 1484 r. jechał specjalnie z Trok i zaraz potem wracał na Litwę⁸⁷.

Pobyty króla na sejmach walnych, a przede wszystkim na dzielnicowych sejmach generalnych przejmują teraz na siebie funkcję dawnych pobytów króla na sądach w stolicach poszczególnych powiatów, przenosząc punkt ciężkości stosunków: król — społeczeństwo (w ograniczonym, średniowiecznym tego słowa znaczeniu) na forum organów reprezentacji stanowej o charakterze przedstawicielskim. Sądy królewskie w terenie pod koniec XV w. stają się coraz rzadsze, choć jeszcze nie zanikają — mamy obszernie wpisy z takich sądów wnoszone do ksiąg ziemskich poszczególnych powiatów⁸⁸. Sądy te odprawiają się jednak najczęściej tylko w stolicach województw. Postępujące faktyczne usamodzielnianie się sądownictwa ziemskiego spod zwierzchności królewskiej oraz coraz rzadsze pobyty króla w poszczególnych ziemiach sprawiają, że terenowe sądy królewskie tracą na znaczeniu. W zapisach z posiedzeń sądów ziemskich nikną noty o odsyłaniu sprawy do najbliższego przyjazdu króla, tak częste za czasów Jagielly.

VII

Panowanie Kazimierza Jagiellończyka stanowi okres przejściowy — od objazdów kraju, do rezydencji w stolicach. W drugiej połowie XV w. obie te formy — objazd i rezydencja — występowały jeszcze obok siebie w systemie rezydencjonalnym Kazimierza Jagiellończyka. Za panowania jego synów drugi system ostatecznie zwyciężył. Po śmierci Kazimierza litewski tron wielkoksiążęcy objął Aleksander, Jan Olbracht został królem Polski i rzeczywiście cały krótki okres swego panowania spędził w Polsce, podejmując często podróże po kraju. Pierwsze pięć miesięcy po elekcji spędził w stolicy, wyjeżdżając tylko na krótko do Nowego Korczyna na małopolski sejm (15 I 1493)⁸⁹. W lutym 1493 r. bawił na sejmie w Piotrkowie, resztę tego roku spędził rezydując w Poznaniu, na Boże Narodzenie wrócił do Krakowa. Po sześciotygodniowym pobycie w stolicy w marcu 1494 r. przybył znów na zjazd do Poznania, zaraz potem wrócił do Krakowa i wiosną 1494 r. odbył na Spiszu rozmowę z Władysławem Jagiellończykiem. Od połowy maja do końca

⁸⁷ F. Papée, o.c., s. 384 - 385.

⁸⁸ Np. w Koninie 14 XI - 22 XII 1475 (Arch. Państw. w Poznaniu, Konin Z. 5 k. 159 - 186), w Kaliszu 26 VII 1465 (tamże, Kalisz Z. 12 k. 114), w Poznaniu 15 - 19 V 1456, 7 VII 1460, 11 V i 1 VI 1462, 29 XI 1463, 23 X 1465, 6 XII 1470, 30 IX - 17 X 1475, 1 III 1485 (tamże, Poznań Z. 17 k. 181, 271, 182, Z. 18, k. 6, 86, Z. 19, k. 99, Z. 20, k. 22v - 30v, Z. 21 k. 6), w Pyzdrach 19 XI 1463 i 29 X 1475 (tamże, Pyzdry Z. 12 k. 111 i Z. 14 k. 99, 282v). Zapisy o sądach Kazimierza, istotne dla ustalenia itinerarium króla, zawierają i księgi sieradzkie, łęczyckie, brzeskie.

⁸⁹ MRPS II nr 85.

sierpnia rezydował znów w Krakowie, potem wyjechał na Pomorze dla załatwiania spraw pruskich — rezydował w Toruniu (31 X — 7 XII 1494 i 28 II — 29 V 1495) oraz w Malborku (30 XII 1494 — 18 I 1495), potem przez Mazowsze (gdzie zajęty był sprawą przyłączenia Płocka) przejechał w Lubelskie i rezydował w Lublinie (4 IX — 12 XI 1495), potem w Sandomierzu od 6 XII 1495 do 20 II 1496. Do stolicy wrócił dopiero po sejmie piotrkowskim 1496 r. (4 III — 2 V) i przebywał w niej do początku października tego roku, po czym przez Sandomierz, Lublin, w końcu listopada zjechał na rozmowy z Aleksandrem do Parczewa. Wiosną 1497 r. spędził w Sandomierzu, skąd wyruszył na wyprawę wołoską, powrócił z niej do Radomia na Boże Narodzenie 1497 r. — do Krakowa przybył dopiero po sejmie piotrkowskim 1498 r. (18 I — 17 II), po blisko półtora-roczej nieobecności w stolicy. Rok 1498 spędzał na przemian w Krakowie i w Sandomierzu, 1499 — cały w Krakowie, pobyt w stolicy w 1500 r. przerwany został wyprawą wojenną na Ruś (lato), jesień spędził Olbracht znowu w Sandomierzu, 2 (?) I 1501 zjechał do Krakowa, skąd w końcu miesiąca udał się na sejm do Piotrkowa. Po sejmie wrócił do stolicy na 7 tygodni i stąd wyruszył na nową podróż pruską, podczas której dosięgnęła go śmierć (Toruń, 17 VI 1501)⁹⁰.

Za Aleksandra, znów łączącego w swych rękach rządy w Polsce i bezpośredni zarząd Litwą, obserwujemy przede wszystkim podróże króla pomiędzy Polską a Litwą. Z reguły są to podróże pomiędzy stolicami. W Krakowie spędził Aleksander okres 29 XI 1501 — 3 V 1502 potem pojechał do Wilna, gdzie bawił blisko rok (9 X 1502 — 30 IX 1503) po czym znów zjechał do Polski: tu odwiedził Kraków (12 XII 1503 — 26 I 1504), przebywał na sejmie piotrkowskim (31 I — 15 III 1504), pojechał do Gdańska, gdzie załatwiał sprawy pruskie i najkrótszą drogą wrócił z Gdańska do Krakowa; tu bawił od 13 VII 1504 do 11 I 1505. Z Krakowa wyjechał znów na sejm do Brześcia Litewskiego (1 II — 16 III 1505) i wrócił z powrotem do stolicy, zatrzymując się po drodze na dłuższy pobyt w Radomiu (31 III — 14 VI 1505). W Krakowie przebywał do 1 X 1505, potem przejechał do Grodna (tutaj od 22 XI). Z Grodna przybył na sejm lubelski 1506 r. (15 I — 18 III) po czym wrócił na Litwę, gdzie zmarł (Wilno, 19 VIII 1506)⁹¹.

W itinerariach obu synów Kazimierza Jagiellończyka uwidoczniają się jasno zmiany w systemie rezydencjonalnym królów polskich zachodzące na przełomie XV i XVI w. Król przebywał w swej rezydencji — Krakowie, Wilnie (za Olbrachta dużą, wręcz wyjątkową rolę odgrywał

⁹⁰ Według itinerarium Olbrachta, F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1936, s. 236 i n.

⁹¹ Według streszczenia pracy K. Sochaniewicza, *Itinerarium króla polskiego Aleksandra (29 listopada 1501 do 19 sierpnia 1506)*, Sprawozdania PAU t. XXVII, 1922, nr 5, s. 6-7.

Sandomierz). Pobyty te trwały miesiącami, nierzadko ponad rok. Ze swej rezydencji panujący podejmował konkretne podróże — do drugiej stolicy (w wypadku króla władającego jednocześnie bezpośrednio Litwą), do ziem gdzie rozwój wypadków wymagał bezpośredniej interwencji władcy (jak podróże pruskie), na rozmowy polityczne (zjazd poznański 1494 r., lewocki tegoż roku, parczewski 1496 r. itp.), wreszcie na sejmy walne. Olbracht w początkach swego panowania bawił jeszcze na sejmiku nowokorczyńskim — jest to jeden z ostatnich znanych mi wypadków uczestnictwa króla w sejmie generalnym⁹², potem regułą stały się tylko pobyty monarchy na sejmach walnych, które właśnie w tym czasie formują się jako organy reprezentacji stanowej o charakterze przedstawicielskim i na które przenosi się teraz ciężar kontaktów panującego z „terenem”. W wypadku bezpośredniego zarządzania Litwą pobyty króla w Polsce były oczywiście rzadsze. Podróże odbywa teraz król z reguły najkrótszą drogą — instytucja objazdów ostatecznie zanikła i nie spotykamy nawet objazdów kraju inaugurujących panowanie poszczególnych władców. Zanik objazdów powoduje zanik sądów królewskich w poszczególnych ośrodkach regionalnych, przede wszystkim w powiatach Wielkopolski — sądy Olbrachta raz odbyły się w Poznaniu⁹³, w miastach powiatowych, gdzie z reguły król bawił tylko szybkim przejazdem, brak odtąd śladów sądów *in curia domini regis*.

Przedstawiony powyżej system był również w pełni aktualny za panowania Zygmunta Starego — króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego. Itinerarium Zygmunta Starego nie różni się niczym od itinerarium Aleksandra. Król przebywał na zmianę w Koronie i na Litwie, w Koronie rezydował z reguły w Krakowie (i w podkrakowskich Niepołomicach), na Litwie, w Wilnie. Stolicę opuszczał wyjeżdżając na sejmy walne, najczęściej do Piotrkowa⁹⁴, gdzie zbudował nawet, jak wiadomo, swoją rezydencję. Stolicę opuszczał też wyjeżdżając na wojny (1508, 1517, 1520/21, 1537) czy dla załatwienia spraw wymagających bezpośredniej interwencji króla (jak pacyfikacja Gdańska w 1526)⁹⁵. Podróże panującego nie miały już, jak za Jagiełły i jego poprzedników, ustalonego kalendarium — podejmowane były w zależności od potrzeb bieżących. O objazdach, tak Polski jak i Litwy nie ma już mowy⁹⁶. O ich zaniecha-

⁹² Zygmunta Starego spotykamy jeszcze na sejmiku nowokorczyńskim 3 - 5 V 1511 (MRPS IV nr 10066 n.) oraz sandomierskim 25 - 27 VIII 1519 (Acta Tomiciana V nr 79).

⁹³ Arch. Państw. w Poznaniu, Poznań Z. 22 k. 3 - 236v (17 III - 7 XII 1493).

⁹⁴ Bez udziału króla odbywały się sejmy walne w Piotrkowie w l. 1514, 1517, 1534 i 1534/5, 1535, 1542 oraz warszawski 1529.

⁹⁵ Wszystkie cytowane dane o podróżach dwu ostatnich Jagiellonów oparte są o zestawione przeze mnie itinerarium Zygmunatów, a są w większości łatwo sprawdzalne poprzez odpowiednie tomy MRPS.

⁹⁶ Odbiegająca od normy trasa podróży Zygmunta Starego z drugiej połowy

niu świadczyć może najdobitniej załączona tabelka, zestawiająca znane liczby pobytów kilku władców polskich w wybranych terenowych ośrodkach życia politycznego i administracji Polski XIV - XVI w.

Pobyty królów polskich XIV - XVI w. w stolicach województw szerokiej Wielkopolski, we Lwowie i w Warszawie*

Miasto	Kazimierz Wielki 1333 - 1370	Władysław Jagiełło 1386 - 1434	Zygmunt Stary 1506 - 1548	Zygmunt August 1548 - 1572
Poznań	19	32	1	—
Kalisz	9	23	1	—
Sieradz	6	14	—	—
Łęczyca	1	32	1	1
Brześć Kuj.	11	22	3	—
Inowrocław	6	21	—	—
Lwów	4	23	3	—
Warszawa	—	1	2	15

* Wszystkie pobyty w jednym roku traktowane są jako jeden.

Tabela daje jasny obraz zmniejszenia mobilności królów polskich u schyłku XV w. Obraz ten będzie jeszcze bardziej kontrastowy, gdy zwrócimy uwagę, że pobyty dwu ostatnich Jagiellonów są tu raczej uchwycone w komplecie, podczas gdy dane o podróżach Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły, w związku ze szczuplejszą bazą źródłową, nie są tak pełne i dlatego dane tabeli dotyczące dwu pierwszych władców mogą być zaniżone⁹⁷. Warto już tutaj zwrócić uwagę, że zmniejszenie mobilności Zygmunta Starego kontrastuje też wyraźnie np. z ogromną ruchliwością jego habsburskiego rówieśnika — Maksymiliana I, który aż do śmierci znajdował się w stałych rozjazdach, przebywając w jednej miejscowości nie dłużej jak kilka dni⁹⁸.

W tabeli celowo nie umieszczono centralnych ośrodków administracyjnych Małopolski: obok Krakowa — Sandomierza i Lublina. Obydwa te miasta wojewódzkie były w dalszym ciągu odwiedzane przez panujących

1543 r. (Niepołomice — Przemyków — Dobrowoda — Osiek — Wielowieś) z rezydowaniem dłuższy czas w tych miejscowościach była tylko ucieczką przed panującą wówczas w większych miastach zarazą.

⁹⁷ Tak. np. 19 pobytów Kazimierza Wielkiego w Poznaniu ma najpewniej odpowiednik w tyluż pobytach w Kaliszu, z których potwierdzonych jest jednak tylko 9, podobnie z 32 znanych pobytów Jagiełły w Poznaniu i Łęczycy należałoby wnosić o podobnej liczbie dla Sieradza, Kalisza itd.

⁹⁸ V. v. Kraus, *Itinerarium Maximiliani I. 1508 - 1518*, Archiv für österreichische Geschichte LXXXVII, 1899, s. 229 n. Do najdłuższych tu wymienionych (rzadkich) postojów należą takie, jak Augsburg 8 III - 10 VII 1510 czy Kolonia 16 VII - 14 X 1512.

w związku z ich podróżami na trasie Kraków—Wilno. Trasa ta utrzymywała swe znaczenie prawie bez zmian od czasów Jagiełły, który wracał nią jesienią prawie każdego roku z Niepołomic (Krakowa) na Litwę. W początkach XVI w., za Aleksandra i Zygmunta Starego wiodła ona z Krakowa przez Proszowice, Nowy Korczyn, Połaniec, Osiek, Sandomierz, Zawichost, Dzierżkowice, Urzędów, Bełżyce, Lublin, Kolechowice, Parczew, Łomazy, Brześć Litewski, Kamieniec ku Grodnu i Wilnu. Obok niej wykształciła się druga, równoległa trasa, omijająca Sandomierz i Lublin, prowadząca z Krakowa przez Proszowice, Wiślicę, Szydłów, Łagów, Nową Słupię, Radom, Jedlnię, Kozienice, Zadybie, Łuków, Trzebieszów, Łosice, Mielnik, Milejczyce, Bielsk Podlaski, Krynki do Grodna. W Radomiu oddzielał się od niej szlak prowadzący z Wilna do Piotrkowa. Obydwu tras używał często Zygmunt Stary. Jego syn, w okresie gdy bywał jeszcze w Krakowie (do 1559 r.), jeździł zawsze trasą drugą (przez Szydłów, Radom).

Położenie obu małopolskich miast wojewódzkich na trasie przejazdów królewskich z Krakowa do Wilna nie zrywało początkowo kontaktów tych ośrodków z panującym. Kontaktów tych pozbawione zostały natomiast prawie w zupełności miasta szerokiej Wielkopolski, podobnie inny wielki ośrodek ówczesnego państwa — Lwów. Zmiana tras podróży przez Zygmunta Augusta spowodowała potem i omijanie przezeń Sandomierza (nie był tu chyba ani razu) i Lublina (znam zaledwie cztery pobyty króla w tym mieście, w większości z okazji odbywanych tam sejmów).

VIII

Podobnie jak w okresie wcześniejszym, tak i w czasach jagiellońskich podstawą podróży królewskich była domena monarsza. Na królewszczyzny przypada ogromna większość monarszych popasów. Jednakże Jagiełło w swych objazdach dość często odwiedzał dobra biskupie: Bodzentyn (7 znanych pobytów), Buk (3), Ilzę (6), Kielce (5), Słupcę (5), Wolbórz — prawie że regularne miejsce gromadzenia się wojsk przed wojnami krzyżackimi (15), Żnin (9), podobnie niektóre klasztory: Łąd (7 znanych mi pobytów), Mogilno (7), Strzelno (7), Trzemeszno (4), w Małopolsce Miechów (13), Łysą Górę (9), Koprzywnicę (9), niekiedy Mogiłę (4), Sulejów (4), Wąchock (2). Od samego początku swego panowania król miał silne przekonanie o swym prawie do korzystania ze stacji w dobrach kościelnych i nie zmienił tego przekonania incydent gnieźnieński 1386 r.⁹⁹ Rzadszym gościem był król w dobrach właścicieli świeckich. Najczęstsze były takie wizyty w Łańcucie, będącym zresztą przecież własnością trzeciej

⁹⁹ Por. informację o incydencie w Gnieźnie w 1386 r. (Długosz, *Opera omnia*, t. XII s. 464.

żony Jagiełły, Elżbiety Granowskiej więc zajmującym pozycję wyjątkową (14 znanych pobytów oraz w Jarosławiu (7)). Podobnie kształtowała się sytuacja za następców Jagiełły — podstawą popasów były królewszczyny, zmniejszyła się natomiast znacznie liczba wizyt króla w posiadłościach biskupich. Nie znamy żadnych wizyt Zygmunta Starego i jego syna w Łowiczu, Bodzentynie, Kielcach, wyjątkiem jest postój w Iłży (1511, 1526) i pobyty w Łagowie. Z dokładniejszego itinerarium Zygmunta Starego znamy popasy króla w prywatnym Tarnowie, Rzeszowie, Łańcucie i Jarosławiu (1509, 1537), w klasztorze wąchockim (1517, 1533, 1540, 1544), w należącej do klasztoru świętokrzyskiego Nowej Słupi (1535, 5 razy), w kilku wsiach spoza domeny przemieszczał król podczas zarazy jesienią 1543 r. (biskupa Dobrowoda, Wielowieś Tarnowskich)¹⁰⁰. Dość częstym punktem etapowym ostatnich Jagiellonów był należący do biskupów włocławskich Łagów (1540, 1548, 1551, 1559).

W XVI w. już dość wyraźnie obserwować możemy zasadę, że pobyty monarchy w miejscowościach nie będących własnością królewską były zupełnie wyjątkowe. Miały one miejsce przede wszystkim wówczas, gdy na trasie podróży brakowało dóbr należących do domeny. Sytuacja taka zachodziła właśnie na trasie wiodącej z Krakowa przez Radom ku Litwie, gdzie w rejonie Gór Świętokrzyskich wobec braku królewszczyn¹⁰¹ król stacjonował w dobrach kościelnych (Święty Krzyż, Iłża, Wąchock, Słupia, Łagów itd.), podobnie miała się sytuacja podczas przejazdów do Lwowa w okolicach Rzeszowa i Tarnowa. Natomiast tam gdzie trasa podróży prowadziła przez dobra wchodzące w skład domeny, one z reguły były punktami etapowymi podróży. Na trasie przejazdów ostatnich Jagiellonów — pomiędzy Krakowem a Wilnem — cały szereg miejscowości należących do domeny zostało stałymi punktami etapowymi króla — należą do nich obok większych miast m. in. Osiek (ciągle ten sam, znany nam już od XIII w.), Urzędów, Dzierżkowice, Kolechowice koło Lublina, podobnie Jedlnia, Kozienice, Zadybie w starostwie radomskim itd. Miejscowości te powtarzają się prawie stale w itinerariach Aleksandra i dwu Zygmunatów¹⁰².

IX

Podróże zajmowały dość dużo miejsca w kalendarium życia ostatnich Jagiellonów. Mimo zaniechania przez nich objazdów kraju, konieczność osobistego udziału monarchy w ważniejszych aktach polityki wewnętrznej

¹⁰⁰ Dane wg opracowanego oddzielnie itinerarium dwu Zygmunatów.

¹⁰¹ Por. mapę dóbr królewskich w *Lustracji województwa sandomierskiego 1564 - 1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963.

¹⁰² System organizacji powinności stacyjnych tutaj pomijam, ponieważ będzie omówiony w innym miejscu.

i zagranicznej — sejmach, rozmowach dyplomatycznych, wojnach, zmuszała do podejmowania licznych podróży. Ich trasy były nadmiernie wydłużone wskutek wspomnianego już ekscentrycznego położenia jednej ze stolic obojga państw — Krakowa. W pierwszej połowie XVI w. rola Krakowa jako stolicy — po upadku w czasach Jagiełły — była jeszcze duża. Był on dogodnym ośrodkiem dla prowadzenia istotnych w tym czasie spraw polityki włoskiej, tatarskiej, ożywionych kontaktów polsko-habsburskich na tle władztwa czesko-węgierskiego. Sprawy północno-wschodnie państwa rosły jednak stale w znaczenie. One głównie zajmowały długie miesiące pobytów Zygmunta Starego w Wilnie. F. Bujak najzupełniej słusznie wykazał rolę sprawy inflanckiej w ostatecznym upadku funkcji stołecznych Krakowa. W 1557 r. Polska przystąpiła do współzawodnictwa o Inflanty¹⁰³ — akcją kierował Zygmunt August z Wilna, gdzie przebywał od 29 I 1557 do 31 V 1558 r. (z przerwą na wyprawę wojenną).

W 1558 r. Zygmunt August po raz ostatni zjechał na zamek wawelski, który jeszcze tak niedawno przyozdobił — z myślą o dłuższym tu zamieszkiwaniu? — wspaniałą kolekcją arrasów. Na Wawelu przebywał od 7 do 12 listopada, potem wyjechał na sejm do Piotrkowa, wrócił do Krakowa 20 II 1559, opuścił go ostatecznie około 12 VI tego roku¹⁰⁴, aby więcej nie wrócić do stolicy. Resztę panowania spędził w Wilnie, Knyszynie, na sejmach w Piotrkowie, Parczewie i w Lublinie. Często bywał w mazowieckich królewskich siedzibach — Łomży, Wiznie, Zambrowie, Ostrowi, przede wszystkim w Knyszynie. Coraz więcej też czasu spędzał w Warszawie, którą w 1556 r. opuściła właśnie ostatecznie królowa matka Bona.

Walory centralnego położenia Warszawy w państwie polsko-litewskim, zajętym walką o wschodni Bałtyk, wykazał przekonywająco F. Bujak¹⁰⁵. Warszawa już w ostatnich latach rządów Zygmunta Augusta stała się faktyczną stolicą Polski, dystansując tak Kraków, jak i Wilno, w którym Zygmunt August bawił po raz ostatni w 1556 r. W Warszawie król spędził całe lata 1570, 1571 i połowę 1572. Po opuszczeniu Krakowa przez Zygmunta Augusta, stolica nie odzyskała już swego znaczenia. Po epizodzie walejańskim nowo wybrany król Stefan po koronacji w Krakowie 1 V 1576, opuścił stolicę tuż po zakończeniu sejmiku koronacyjnego, udając się do Warszawy, skąd przez najbliższe półtoraroczne (często wyjeżdża-

¹⁰³ F. Bujak, *Stolice*, s. 278 i n.

¹⁰⁴ Dane w itinerarium Zygmunta Augusta zestawionym przez F. Bujaka, *Stolice*, s. 293, są tu nieścisłe; dokładniejsze daty w nie wykorzystanej przez Bujaka księdze podkanclerskiej (MRPS V cz. 2).

¹⁰⁵ Trudno się natomiast zgodzić z przecenianiem przez F. Bujaka, o.c., s. 283 - 284, roli Knyszyna. Knyszyn był ulubioną rezydencją Zygmunta Augusta, nic więcej, podobnie jak Jagiełły — Nowy Korczyn czy — zapewne — Olbrachta — Sandomierz. Knyszynowi brak jakichkolwiek funkcji stołecznych.

jąc) prowadził operację gdańską¹⁰⁶; w początkach 1578 r. z Warszawy pojechał wprost do Lwowa, w Krakowie zjawiał się dopiero jesienią 1578 r., ponownie odwiedził go znów dopiero na przełomie lat 1582 i 1583. Warszawa, od 1569 r. jednocześnie ustawowe miejsce odbywania się sejmów obydwu narodów¹⁰⁷, widziała króla o wiele częściej¹⁰⁸. Decyzja Zygmunta III, przenosząca tu w 1595 r. stolicę kraju, była tylko formalnym potwierdzeniem stanu faktycznego.

Ostateczne przeniesienie stolicy do Warszawy, połączone z ustaleniem się reguły odbywania tu sejmów walnych, stanowiło zamknięcie etapu wielkich podróży królewskich i przyniosło dalsze zmniejszenie mobilności panującego.

X

Przegląd dziejów podróży królewskich w Polsce wykazuje szereg etapów owych dziejów. Początkowy system podróży panującego pomiędzy głównymi ośrodkami politycznymi wczesnośredniowiecznego państwa, typowy dla wszystkich państw europejskich, uległ zmianie w okresie panowania ostatnich Piastów, kiedy to obserwujemy tendencje do ograniczenia podróży i zwiększenia znaczenia stolicy państwa. Zmniejszenie mobilności władcy było możliwe do przeprowadzenia dzięki zorganizowaniu odpowiedniej sieci urzędów lokalnych, przejmujących w zasięg swych kompetencji szereg prerogatyw przysługujących poprzednio tylko osobiście królowi. Urzędy starościńskie, bo o nich tu mowa¹⁰⁹, ograniczały konieczność długotrwałych pobytów króla w terenie.

Usiłowania Kazimierza Wielkiego załamały się wraz ze śmiercią króla. Okres bezkrólewia po śmierci Ludwika Wielkiego wykazał brak jednolitości niedawno zjednoczonego państwa i sprzeczności interesów poszczególnych grup terytorialnych, szczególnie Wielkopolan i Małopolan¹¹⁰. Znaczenie starostów jako reprezentantów silnej władzy centralnej, w XV w. zaczęło maleć¹¹¹. Wreszcie, nowy kształt połączonego unią państwa polsko-litewskiego wymagał częstych podróży panującego pomiędzy

¹⁰⁶ Por. Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576 - 77 r., wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877 (*Zróżdła Dziejowe* t. III).

¹⁰⁷ Volumina Legum, t. II, k. 777 (1569 r.).

¹⁰⁸ Itinerarium Stefana Batorego jest łatwe do rekonstrukcji w oparciu o wydane przez A. Pawińskiego, *Akta Metryki koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego*, Warszawa 1882 (*Zróżdła Dziejowe*, t. XI), a przede wszystkim *Księgę podskarbińską z czasów Stefana Batorego 1576 - 1586*, Warszawa 1881 (*Zróżdła Dziejowe*, t. IX).

¹⁰⁹ S. Kutrzeba, *Starostowie*, passim.

¹¹⁰ Por. W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku W.*, *Przegląd Hist.*, XXV, 1925, s. 33 - 159.

¹¹¹ A. Gąsiorowski *Urzednicy zarzadu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 145 i n.

dwoma stolicami obydwu państw. Władysław Jagiełło podjął na nowo, najpewniej nawet w rozszerzonym zakresie, formułę objazdów całego kraju. Szczególnie istotne zdaje się znaczenie objazdów Jagiełły dla sprawności działania lokalnego sądownictwa ziemskiego w Polsce; nie jest przypadkiem, że po zaprzestaniu objazdów królewskich regularność i sprawność sądów ziemskich w Polsce wyraźnie podupadła. Zmniejszyło się też znaczenie sądów sprawowanych bezpośrednio przez króla¹¹², co wreszcie doprowadziło panującego do ograniczenia jego sądownictwa do sejmów, wreszcie do powołania trybunału koronnego i zaniku funkcji sądowych monarchy¹¹³.

System objazdów królewskich i sprawowanie przez króla na obszarze całego królestwa władzy delegowanej utrudniał organizację sprawnie działającego aparatu władzy centralnej. Wraz z królem wędrowały stale, jak wiadomo, ważniejsze organy zarządu centralnego, przede wszystkim kancelaria. W nielicznych wypadkach, gdy kancelaria, mimo wyjazdu króla pozostawała w Krakowie (np. niekiedy podczas zimowych wyjazdów Jagiełły na Litwę¹¹⁴), pod nieobecność króla nie przejawiała ona większej aktywności. Podobnie wyjazdy Kazimierza Jagiellończyka na Litwę były okresami zastoju w działalności kancelarii koronnej¹¹⁵. Za następców Jagiełły stopniowo zaprzestano objazdów, pozostały wreszcie tylko podróże panującego pomiędzy dwoma stolicami państwa i pobyty w tych stolicach, przerywane wyjazdami o charakterze interwencyjnym oraz pobytem na sejmach¹¹⁶. Ostatecznie przeniesienie stolicy do Warszawy było dalszym krokiem do zmniejszenia mobilności króla i ustalenia stałej siedziby władz centralnych (i sejmu) nowożytnego państwa. Pod tym wzglę-

¹¹² Por. B. Grużewski, *Sądownictwo królewskie w pierwszej połowie rządów Zygmunta Starego*, Lwów 1906, także *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. VI: *Decreta in iudiciis regalibus tempore Sigismundi I. regis Poloniae a. 1507 - 1531 Cracoviae celebratis lata...*, wyd. M. Bobrzyński, s. 13 - 14, także opinię Z. Wojciechowskiego, *Zygmunt Stary*, Warszawa 1946, s. 353 i n.

¹¹³ Volumina Legum, II k. 962 - 968. Por. O. Balzer, *Geneza trybunału koronnego*, Przewodnik Naukowy i Literacki, XII - XIII, 1884 - 5.

¹¹⁴ A. Gąsiorowski, *Długoszowe itineraria*, s. 115.

¹¹⁵ I. Sułkowska, o.c., s. 90, obliczyła, że w księgach Metryki koronnej z czasów Kazimierza Jagiellończyka na 2203 wpisy znajdują się tylko 124 dokonane podczas pobytu króla na Litwie, gdzie zresztą Kazimierz spędził 1/3 swego panowania. Podobnie nieliczne są dokumenty wystawiane np. przez Jagiełłę na Litwie — na kilka tysięcy dyplomów Jagiełły zaledwie około setki wystawionych zostało na Litwie (według zestawienia dokumentów w *Itinerarium króla Władysława Jagiełły*, o.c.).

¹¹⁶ Od czasów Aleksandra nie możemy nawet mówić o przeprowadzaniu przez królów polskich regularnych objazdów inauguracyjnych kraju (typu niemieckich Umritten czy francuskich objazdów — por. o nich B. Guenée i F. Lehoux, *Les entrées royales Françaises de 1328 à 1515*, Paris 1968). Poprzednio (A. Gąsiorowski, *Rex ambulans*, Sprawozdania PTPN, 83, za rok 1969, s. 255) sądziłem, iż sporadycznie objazdy takie miały miejsce, było to jednak błędne.

dem Polska wyprzedziła np. monarchię habsburską, gdzie jeszcze w początkach XVI w. stałe objazdy panującego były rzeczą normalną ¹¹⁷.

Zakończeniu objazdów królewskich nie towarzyszyło jednak konieczne w takim wypadku wzmocnienie administracji terenowej zależnej od centrali. Instytucja starostów utraciła swe pierwotne znaczenie; na jej miejsce nie powołano żadnego innego urzędu będącego sprawnym ramieniem władzy centralnej. Duża część lokalnych uprawnień administracyjnych przeszła w ręce sejmików ziemskich ¹¹⁸, znaczna część dawnych kompetencji starościńskich (przede wszystkim władza wykonawcza) leżała odłogiem. W tej sytuacji brak częstych objazdów króla, który mógł — że przypomnimy słowa Wipona — *pacem firmare et legem facere*, był także zjawiskiem niekorzystnym. Niski poziom centralizacji władzy w państwie nie pozwalał bowiem — jak się wydaje — na zaniechanie regularnych, okresowych objazdów królewskich ¹¹⁹.

Antoni Gąsiorowski (Poznań)

LES VOYAGES DU SOUVERAIN EN POLOGNE DU MOYEN ÂGE

Résumé

En Europe, la monarchie médiévale était une „monarchie ambulante”, et le roi — rex ambulans. En Pologne, au X^{ème} siècle, c'étaient que les villes principales de la petite principauté de Gniezno qui, alternativement étaient résidence du prince. Une fois, vers la fin du X^{ème} siècle, un étendu Etat de Pologne établi, le souverain en passant d'un territoire à un autre fut forcé de stationner sous les tentes (pavillons). Le démembrement en principautés (duchés) apporta une restauration d'un système de résidence: à côté des résidences dans les villes capitales, ce sont des maisons de campagne du souverain qui, à cette époque-là, étaient de haute importance.

Après l'unification de l'Etat au XIV^{ème} siècle, le système de voyages s'appuyait sur le système précédent. Les rois: Ladislas le Bref et Casimir le Grand s'engageaient souvent à faire des voyages entre la Coujavie et Cracovie. Mais pourtant, visant à une plus grande stabilisation du centre de pouvoir, ils résidaient avant tout à Cracovie, ville capitale de l'Etat. Cette tendance fut arrêtée sous le règne du roi Ladislas Jagellon (1385 - 1434). Le roi et sa cour se déplacèrent permanent d'un

¹¹⁷ V. v. Kraus, o.c., passim.

¹¹⁸ Ta częstokroć bardzo pozytywna rola sejmików XV - XVII w. czeka na nowe zbadanie.

¹¹⁹ Już po złożeniu niniejszego artykułu w Redakcji (sierpień 1971) ukazała się obszerna rozprawa K. Modzelewskiego pt. *Grody i dwory w gospodarce polskiej monarchii wczesnofeudalnej*, cz. I - II, Kwartalnik HKM, XXI, 1973, s. 1 - 35, 157 - 189. Jej wyników, cennych szczególnie dla analizy znaczenia dworów książęcych w Polsce dzielnicowej, tu nie mogłem już uwzględnić. W ścisłym związku z niniejszym artykułem pozostają także opublikowane ostatnio przez podpisanego: *Stacje królewskie w średniowiecznej Polsce*, Kwartalnik HKM, XX, 1972, s. 243 - 265 oraz *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, Studia Historyczne, XVI, 1973, s. 249 - 265.

lieu à autre, visitant tous les centres administratifs plus importants. L'importance de Cracovie, comme ville capitale de l'Etat fut relégué au second plan. La tradition des tournées (rondes) royales fut brisée après la guerre de Treize Ans (1454 - 1466).

À partir de la fin du XV^{ème} siècle, le roi, en principe, se borna à voyager seulement entre deux villes capitales: Cracovie et Vilna, ainsi qu'à Piotrków pour participer à l'assemblée plénière des Diètes.

C'est en 1559 que le roi Sigismond Auguste s'établit définitivement à Varsovie. Sous le règne de ses successeurs, officiellement, on transféra la capitale de Cracovie à Varsovie, qui conformément à la Constitution de 1569 devient une place permanente des Diètes plénières. C'était la fin d'une longue période des voyages fréquentes du souverain. Cette situation, où on abandonna les contacts directs du souverain avec des centres locaux, étant donné niveau bas de la centralisation du pouvoir ainsi qu'une „faiblesse” de l'administration territoriale, fut défavorable.